

Piotr Jaworski (IA UW)

### Wiadomość o Janie Rudzkim-Wężyku (1792–1874), miłośniku egipskich starożytności (z dziejów zbiorów starożytności Uniwersytetu Warszawskiego)

Dzieje zainteresowań egiptologicznych w Polsce stanowią, ze względu na różnorodność źródeł archiwalnych oraz nieocenioną pomoc ze strony bogatej spuścizny czasopiśmienniczej wieku XIX, niezwykle wdzięczny temat dociekań współczesnego archeologa. Nic dziwnego, że specjalistyczne czasopisma okresu powojennego obfitują w studia monograficzne poświęcone sylwetkom podróżników, badaczy i kolekcjonerów; tworzonym przez nich zbiorom oraz pracom teoretycznym.<sup>1</sup>

W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w rękach piszącego te słowa, przeglądającego na marginesie badań nad kolekcjonerstwem starożytności antycznych w Królestwie Polskim spuściznę po Hipolicie Skimborowiczu,<sup>2</sup> znalazł się francuskojęzyczny rękopis figurujący w inwentarzu Teki Skimborowicza pod wielce obiecującą nazwą *Szkoła Główna Warszawska. Katalog Muzeum Antyków*.<sup>3</sup> Pierwsza strona katalogu (będącego raczej fragmentem jakiejś większej całości) zawiera listę kilku zabytków egipskich podarowanych Uniwersytetowi Warszawskiemu,<sup>4</sup> z których większość łączy ze sobą dość fantastyczna proveniencja (piramida Cheopsa) i nazwiska darczyńców: hr. Stanisława Kostki Potockiego, zwanego ze względu na zasługi odniesione na polu badań nad kulturą antyczną „ojcem archeologii klasycznej w Polsce” oraz Jana Rudzkiego-Wężyka.

Katalog z AGAD jest źródłem, jak się wydaje, dużej wagi zarówno w odniesieniu do dziejów zainteresowań egiptologicznych w Polsce, jak i początków formowania zbiorów starożytności Uniwersytetu Warszawskiego.<sup>5</sup>

Szczegółową analizę omawianego fragmentu rękopisu, którego treść znajdzie czytelnik w aneksie do niniejszego artykułu, należy poprzedzić podstawowymi informacjami o życiu Jana Rudzkiego-Wężyka (**Fig. 1**). Ten znany i ceniony w wieku XIX architekt, malarz, rzeźbiarz i teoretyk sztuki, pozostaje w dzisiejszych czasach postacią niemal zupełnie zapomnianą. Już Jan Stanisław Bystron w dziele *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie*,<sup>6</sup> niewątpliwie przełomowym w badaniach nad podróżami Polaków na Bliski Wschód, podaje w wątpliwość związek artysty z Egiptem, pisząc: (...) *gdzieś chyba koło 1820 r. miał być w Egipcie Jan Rudzki-Wężyk (...); nie znamy jednak źródła tej wiadomości (czy to nie jakie nieporozumienie z Władysławem z Wielkiej Rudy Wężykiem?)*.<sup>7</sup> Ten zapis w dziele Bystronia

<sup>1</sup> Problematyką dziejów egiptologii polskiej od wielu lat zajmuje się m.in. profesor J. Śliwa z Uniwersytetu Jagiellońskiego; cf. *Bibliography of Joachim Śliwa*, in: *Les civilisations du Bassin Méditerranéen. Hommages à Joachim Śliwa*, K.M. CIAŁOWICZ, J.A. OSTROWSKI eds., Cracovie 2000, p. 11-23.

<sup>2</sup> Informacje o zbiorze Skimborowicza, wchodzącym dawniej w skład biblioteki wilanowskiej, przytacza W. SEMKOWICZ, *Przewodnik po zbiorze rękopisów wilanowskich*, Warszawa 1961, p. 308 sq.

<sup>3</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Teki Skimborowicza (dalej: AGAD, TS), sygn. XII, 2/56.

<sup>4</sup> Na drugiej stronie katalogu wymienione są urny (cf. KOLENDO, *Zbiory*, p. 30) oraz dwa zabytki indiańskie wraz z ich proveniencją. Niektóre z zawartych tu informacji nie były dotychczas przez badaczy uwzględniane.

<sup>5</sup> Starożytnościom w zbiorach Uniwersytetu Warszawskiego poświęcono w ostatnich latach wiele uwagi. Cf.: KOLENDO, *Zbiory*; MIKOCCI, *Historia*; MIKOCCI, SZAFRAŃSKI, *Zbiory uniwersyteckie*.

<sup>6</sup> J.S. BYSTRON, *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie. 1147-1914*, Kraków 1930.

<sup>7</sup> *Ibidem*, p. 288. Bystron ma tu na myśli autora jednego z najciekawszych polskich opisów podróży na Bliski Wschód, w tym do Egiptu: W. WĘŻYK, *Podróż po starożytnym świecie*, vol. I-II, Warszawa 1842.

jest zapewne powodem stałego pomijania osoby Rudzkiego-Węzyka w opracowaniach dotyczących historii archeologii w Polsce. A przecież, jak wynika ze źródeł przytoczonych w dalszej części artykułu, jego związek z dziejami zainteresowań starożytnym Egiptem w Polsce wydaje się być niezaprzeczalny.

Ów człowiek o niewątpliwie wybitnej osobowości przyszedł na świat w rodzinie ziemiańskiej w 1792 r.<sup>8</sup> Po ukończeniu Liceum Warszawskiego udał się, mimo sprzeciwów ojca, do Rzymu, gdzie w Akademii św. Łukasza studiował malarstwo, rzeźbę i budownictwo. Okres studiów, zakończony uzyskaniem dyplomu z podpisem Bertela Thorvaldsena,<sup>9</sup> był najcięższym etapem w życiu Rudzkiego-Węzyka. Pozbawiony pomocy ze strony ojca utrzymywał się ze środków uzyskanych ze sprzedaży własnych prac i udzielania lekcji rysunku. Po ukończeniu studiów udał się w swą pierwszą podróż do Egiptu. Z wyprawy tej, według Władysława Noskowskiego, autora wspomnienia pośmiertnego opublikowanego w „Tygodniku Ilustrowanym”,<sup>10</sup> miał przywieźć i подарować Uniwersytetowi Warszawskiemu dwie mumie. Z tej samej relacji wynika, że wspomnienia z wyprawy opublikował w prasie warszawskiej w cyklu zatytułowanym *Listy z Egiptu*.<sup>11</sup> Po powrocie do Warszawy został Rudzki-Węzyk otoczony opieką Stanisława Kostki Potockiego<sup>12</sup> – mecenasa wprost wymarzonego dla młodego miłośnika starożytności. Bywał częstym gościem sędziwego już hrabiego, który zatrudnił go na stanowisku sekretarza w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.<sup>13</sup> Tworzył na zamówienie Potockich liczne kompozycje malarskie, zaś dla Aleksandra Potockiego przebudował w formie willi palladiańskiej pałacyk w Raju<sup>14</sup> (w kluczu Brzeżańskim). Rychła śmierć mecenasa (1821) przyspieszyła decyzję Rudzkiego-Węzyka o opuszczeniu urzędniczej posady i ponownym wyjeździe do Włoch. Tu zaczął wkrótce uchodzić za cenionego znawcę sztuki i archeologii.<sup>15</sup> Wówczas też prawdopodobnie rozpoczął działalność kolekcjonerską. W 1826 r. wyruszył w drugą podróż do Egiptu,<sup>16</sup> zaś w kwietniu roku następnego otrzymał w Rzymie dyplom członka Akademii św. Łukasza. Po powrocie do Warszawy ponownie znalazł zatrudnienie w administracji Królestwa Polskiego, następnie zarządzał gospodarką nowo nabytych dóbr Sławsk i Węglewo. W 1848 r. znów udał się do Włoch i odtąd życie upływało mu na nieustannych podróżach między Warszawą, Hamburgiem, Florencją i Paryżem. Nie zaprzestał działalności artystycznej; zajął się złotnictwem i malarstwem na szkle.<sup>17</sup> Pamięć

<sup>8</sup> R. KUNKEL, *Rudzki-Węzyk Jan*, in: PSB, vol. XXXIII, p. 58.

<sup>9</sup> Cf. Biblioteka Warszawska 1874, fasc. 1, p. 547.

<sup>10</sup> W. NOSKOWSKI, *Jan Węzyk-Rudzki (wspomnienie pośmiertne)*, Tygodnik Ilustrowany 1874, nr 342, p. 36-38.

<sup>11</sup> Do informacji tej odnieść się trzeba z dużą ostrożnością; ani Noskowskiemu (*ibidem*), ani Kunkelowi (*op.cit.* p. 59), nie udało się odnaleźć opisu podróży do Egiptu Rudzkiego-Węzyka. Wstępna kwerenda bibliograficzna, dokonana przez autora niniejszego artykułu, także nie przyniosła pozytywnych rezultatów. Wydaje się, że poszukiwaniami *Listów* powinna zostać objęta również prasa wileńska.

<sup>12</sup> Mecenatowi S.K. Potockiego oraz jego działalności artystycznej, archeologicznej i kolekcjonerskiej poświęcono szereg publikacji. Oto najważniejsze z nich: T. ZIELINSKA, *Archiwum prywatne Stanisława Kostki Potockiego jako źródło informacji o jego mecenacie kulturalno-artystycznym*, BHS 34, 1972, nr 2, p. 117-121; W. DOBROWOLSKI, *Poglądy Stanisława Kostki Potockiego na wazy greckie w świetle opinii współczesnych*, *ibidem*, p. 169-177; J. RUDNICKA, *Rola Stanisława Kostki Potockiego w polskim życiu kulturalnym*, *ibidem*, p. 199-209; S. LORENTZ, *Działalność Stanisława Kostki Potockiego w dziedzinie architektury*, RHS 1, 1956, p. 450-497; T. MIKOCCI, *Najstarsze kolekcje starożytności w Polsce (lata 1750-1830)* [Archiwum Filologiczne KNoKA PAN, vol. XLVI], Wrocław 1990, p. 34-48.

<sup>13</sup> KUNKEL, *op.cit.*, p. 59.

<sup>14</sup> S. ŁOZA, *Architektura i budownictwo w Polsce*, Warszawa 1954, p. 264. Więcej o pałacu w Raju: R. AFTANAZY, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, vol. VII: Województwo Ruskie, Ziemia Halicka i Lwowska, Wrocław 1995, p. 521-529.

<sup>15</sup> KUNKEL, *op.cit.*, p. 59.

<sup>16</sup> Cf. *infra*.

<sup>17</sup> KUNKEL, *op.cit.*, p. 59.

przedwcześnie zmarłego syna (1862) uczcił projektem grobowca rodzinnego na Cmentarzu Powązkowskim (**Fig. 2**), będącego wierną oryginałowi kopią tak zwanego sarkofagu Scypiona – jednego z najpopularniejszych w polskiej sztuce komemoratywnej XIX w. dzieł antycznej sztuki sepulkralnej.<sup>18</sup> Ostatnie lata życia spędził Rudzki-Wężyk mieszkając na zmianę w Krakowie i Florencji. Po jego śmierci w 1874 r., pisano z żalem w „Tygodniku Ilustrowanym”: *Ogromny zbiór starożytności i wielka część prac nieboszczyka przeszły w obce ręce (...). Archeologia utraciła w nim wytrawnego badacza, a sztuka jednego z godniejszych swych przedstawicieli.*<sup>19</sup>

Powróćmy w tym miejscu do fragmentu katalogu Muzeum Starożytności, wymieniającego zabytki starożytnego Egiptu.<sup>20</sup> Rękopis powstał zapewne około roku 1869, kiedy przy Bibliotece Głównej, na parterze Pałacu Kazimierzowskiego, organizowano Muzeum Starożytności.<sup>21</sup> Trzon muzealnej kolekcji, a więc zabytki archeologiczne i osobliwości oraz korkowe modele architektoniczne, stanowił zbiór powstałego w 1862 r. Muzeum Sztuk Pięknych.<sup>22</sup> Obecność „katalogu” w spuściźnie po Skimborowiczu nie powinna dziwić, bowiem to właśnie ów sekretarz, kustosz, a następnie pomocnik głównego bibliotekarza w Bibliotece Głównej<sup>23</sup> był inicjatorem powstania Muzeum Starożytności,<sup>24</sup> uczestniczył w przyjmowaniu zabytków oraz urządzał jego ekspozycję<sup>25</sup> (**Fig. 3**). Można go też (z pewną rezerwą) uznać za autora rękopisu.

Katalog z AGAD wymienia przedmioty starożytne wraz z interesującymi adnotacjami dotyczącymi ich pochodzenia. I tak na czele zabytków egipskich widnieje mumia kobiety, będąca darem ministra Stanisława Kostki Potockiego, przetransportowana za sumę 174 rubli przez Jana Rudzkiego-Wężyka. W protokole *Przedmiotów, które przeszły do Muzeum Sztuk Pięknych z zoologicznego i d[awnego] gipsów Gabinetu*,<sup>26</sup> opatrzonym datą 26 czerwca 1869 r., mumia ta figuruje pod numerem inwentarzowym 767 jako *bezpośrednio sprowadzona z Egiptu z oryginalną trumną drewnianą i pokrowcem w trumnie lepionym z płótna hieroglifami i złoceniami zdobiona*.<sup>27</sup> Obiekt ten zidentyfikowano z przekazanym po I wojnie światowej przez Uniwersytet Warszawski jako depozyt Muzeum Narodowemu w Warszawie sarkofagiem antropoidalnym Taj-ahut<sup>28</sup> (**Fig. 4-5**). Sarkofag, będący zabytkiem bez wątpienia wysokiej klasy, pochodzi z Deir el-Medina.<sup>29</sup> Datowany jest na połowę XXI dynastii, okres panowania Menheperre/Pinodżem (Typ IIb).<sup>30</sup> Katalog z AGAD wymienia także pochodzące

<sup>18</sup> Cf. S. LORENTZ, *Sarkofag Scypiona w Polsce*, Meander 1, 1946, p. 34-39. O grobowcu Scypionów przy Via Appia w Rzymie: F. COARELLI, *Il sepolcro degli Scipioni*, Roma 1972.

<sup>19</sup> NOSKOWSKI, *op.cit.*, p. 38.

<sup>20</sup> Patrz aneks, *infra*.

<sup>21</sup> Cf. KOLENDO, *Zbiory*, p. 34.

<sup>22</sup> MIKOCCI, *Historia*, p. 42.

<sup>23</sup> R. SKRĘT, *Skimborowicz Hipolit*, in: PSB, vol. XXXVIII, p. 160.

<sup>24</sup> W jednym z pism urzędowych w sprawie powstania Muzeum Starożytności przy Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim, skierowanym do władz oświatowych Królestwa Polskiego, Skimborowicz pisał m.in.: *Если последует благосклонное решение Вашего Превосходительства относительно предполагаемой меры к приведению в порядок музея древностей, то этим будет дано Начало Учреждению [pogrubienia w oryginale – P.J.], в котором крайне нуждается Наука Археологии, и о котором можно сказать, что оно доселе существовало только на бумаге* (AGAD, TS, sygn. XXII, 2/57).

<sup>25</sup> MIKOCCI, *Historia*, p. 42.

<sup>26</sup> n.v., odpis dokumentu przechowywany jest w archiwum Działu Inwentarzy Muzeum Narodowego w Warszawie, cytaty za: MIKOCCI, SZAFRAŃSKI, *Zbiory uniwersyteckie*, p. 149 sq.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> MNW, inw. 236807; cf. E. DĄBROWSKA-SMEKTAŁA, *Coffin of Tay-akhuth, Chantress of Amūn-Re*, *Rocznik Orientalistyczny* 30, 1966 [1967], fasc. 2, p. 7-17; A. NIWIŃSKI, *21st Dynasty Coffins from Thebes [Theben V]*, Mainz 1988, p. 178, nr kat. 421.

<sup>29</sup> NIWIŃSKI, *ibidem*.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

z sarkofagu Taj-ahut: uszkodzony fragment papirusu<sup>31</sup> i małą tabliczkę drewnianą z inskrypcją (w protokole z 1869 r. określaną jako *wióro drzewne 4 cale szerokie, blisko 9 cali długie, poprzelamywane z napisem czarnym znalezione na piersiach mumii pod Nr 767*<sup>32</sup>). Darem pochodzącym od Jana Rudzkiego-Wężyka jest według zapisu w katalogu z AGAD fragment cementu odłupany z górnej części piramidy Cheopsa. Z wnętrza tejże piramidy pochodzić miały dwa fragmenty granitu.<sup>33</sup> W katalogu znajdujemy też informację o szczątkach wieka sarkofagu podarowanego Muzeum przez znanego podróżnika po Egipcie, hr. Aleksandra Branickiego.<sup>34</sup> Artykuł opisujący Muzeum Starożytności, zamieszczony w „Tygodniku Ilustrowanym” w listopadzie 1869 r., potwierdza, że w zbiorach uniwersyteckich można było oglądać *obłotki* [„mumii” – P.J.], *która będąc źle upakowaną, w drodze z Egiptu uległa potłuczeniu; wydobyte wszakże z rozkręconego płótna ciało, mieści się (...) w gabinecie anatomii porównawczej (...)*.<sup>35</sup>

Przy całej skromności dostępnych źródeł do poznania zawartości zbioru starożytności Uniwersytetu Warszawskiego w XIX w., stała w nich obecność „mumii egipskiej”<sup>36</sup> wyraźnie wskazuje na związek tego zabytku z pierwszym etapem gromadzenia zbiorów uniwersyteckich i działalnością Jana Rudzkiego-Wężyka. W „Kurierze Litewskim” z 15 grudnia 1826 r.,<sup>37</sup> wśród doniesień z Królestwa Polskiego, zwraca uwagę korespondencja następującej treści: *Pan Józef [oczywista pomyłka – P.J.] Rudzki, były Adiunkt w Komisji Rządowej Oświecenia, powrócił do Europy z podróży swojej przedsiębraney do Egiptu. List jego ostatni jest bardzo świeżey daty (z dnia 9 listopada) i pisany jeszcze na morzu, blisko wyspy Elby, na pokładzie szwedzkiego okrętu Anna. Między wielu osobliwości, wiezie z sobą mumią, wydobytą w Tebach z grobów Królewskich i tak dobrze zachowaną, iż, jak oświadcza, w muzeum wiedeńskim, tokańskim, rzymskim i neapolitańskim nie ma żadney, która by się z nią, co do piękności, równać mogła. Jeszcze jey nie otwierano, tylko trzy skrzynie, w których złożona; jedna z tych skrzyń jest sykomorowa. Pan Rudzki nie donosi, czyli mumia ta ma papirus, jaki zwykle pod pachę lub w rękę zmarłej osoby z jey biografją kładziono. Mumia ta jest przeznaczona do gabinetu Królewskiego Warszawskiego Uniwersytetu. Według Józefa Bielińskiego, autora monografii dziejów Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego,<sup>38</sup> w dyspozycji którego znajdowały się zniszczone niemal w całości podczas II wojny światowej akta Centralnych Władz Oświatowych Królestwa Polskiego, Rudzki-Wężyk wspomnianą mumię ofiarował Uniwersytetowi Warszawskiemu, z warunkiem, że Komisja Rządowa prześle do Florencji 200 skudów za jej transport do Warszawy. Bankier Frenkel otrzymał polecenie od Komisji dnia 16 grudnia 1826 r., aby to żądanie Rudzkiego wypełnione zostało.<sup>39</sup> Sarkofag Taj-ahut trafił do zbiorów gabinetu*

<sup>31</sup> Papirus wymieniony w rękopisie z AGAD zaginął.

<sup>32</sup> MIKOCKI, SZAFRAŃSKI, *Zbiory uniwersyteckie*, p. 150. Zabytek ten zaginął w nieznanych okolicznościach.

<sup>33</sup> Szczątki piramidy Cheopsa z dawnych zbiorów uniwersyteckich odnotowano w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie jeszcze w 1919 r.: cf. *ibidem*, p. 164, nr kat. 41.

<sup>34</sup> Cf. A. MACIESZA, *Branicki Aleksander hr.*, in: PSB, vol. II, p. 397-398.

<sup>35</sup> *Muzeum starożytności w Warszawie*, Tygodnik Ilustrowany 1869, nr 100, p. 264-265.

<sup>36</sup> Najstarszą, bo pochodzącą z 1832 r., wzmiankę o obecności „mumii” w zbiorach uniwersyteckich przytacza J. BIELIŃSKI, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816-1831)* [Materiały i opracowania dotyczące historii wyższych zakładów naukowych w Polsce, vol. X], vol. I, Warszawa 1907, p. 538. Oprócz przytaczanych w niniejszym artykule rękopisów, cf. także: F.M. SOBIESZCZAŃSKI, *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy od najdawniejszych czasów aż do 1847 roku*, Warszawa 1848, p. 459; *Muzeum starożytności w Warszawie*, *op.cit.*, p. 264.

<sup>37</sup> *Kuryer Litewski* 1826, nr 150, p. 3.

<sup>38</sup> BIELIŃSKI, *op.cit.*

<sup>39</sup> *Ibidem*, p. 534 sq.

zoologicznego,<sup>40</sup> gdzie dołączył do mumii dziecka, подарowanej Uniwersytetowi w 1822 r. przez hr. Alojzego Potockiego z Tykocina.<sup>41</sup> Fakt umieszczenia sarkofagu w Gabinetie Zoologicznym uratował ją przed niechybnym wywiezieniem po upadku powstania listopadowego, wraz z Gabinetem Numizmatycznym i cenniejszymi zabytkami dawnego Gabinetu Starożytnych Osobliwości, do Petersburga.<sup>42</sup>

Porównanie ze sobą przytoczonych wyżej informacji o pochodzeniu zabytków egipskich w zbiorach uniwersyteckich ujawnia szereg rozbieżności. Najbardziej jaskrawą z nich dostrzec można, gdy z pochodzącą z 1874 r. informacją Noskowskiego w „Tygodniku Ilustrowanym”<sup>43</sup> zestawia się dane z katalogu z AGAD.<sup>44</sup> Według Noskowskiego, Rudzki-Węzyk przywiózł ze swej młodzieńczej wyprawy do Egiptu dwie mumie, które подарował do zbiorów Uniwersytetu Warszawskiego; tymczasem według katalogu, podróżnik przetransportował mumię na polecenie Potockiego i to hrabia подарował zabytek Uniwersytetowi (z innych źródeł wynika, jak wiadomo, że miało to miejsce po powrocie Rudzkiego-Węzyka z podróży, a więc po 1826 r.<sup>45</sup>). Paradoksem wydaje się być tu również sam udział Potockiego, zmarłego wszakże w 1821 r., w tym zakupie. Należy zatem postawić w tym miejscu podstawowe pytanie: jak pogodzić te na pozór sprzeczne ze sobą dane?

Oceniając wiarygodność omawianych przekazów źródłowych, należy z dużą ostrożnością odnieść się do poszczególnych ich fragmentów. Trudno dać przecież wiarę w przekazane przez katalog z AGAD pochodzenie większości zabytków egipskich, zwłaszcza zaś mumii, z piramidy Cheopsa. Wydaje się też, że stanowczo odrzucić trzeba przekaz Noskowskiego. W jaki bowiem sposób podróżującego samotnie ubogiego absolwenta szkoły wyższej stać byłoby na zakup dwóch mumii? Także szczery podziw Noskowskiego dla rzekomej pieszej wędrowni Rudzkiego-Węzyka z Kairu do piramid<sup>46</sup> nie jest w stanie naprawić negatywnej oceny wiarygodności tego przekazu. Być może odnalezienie w czasopiśmie pierwszej połowy XIX w. *Listów z Egiptu* autorstwa Rudzkiego-Węzyka<sup>47</sup> pozwoli w przyszłości lepiej poznać jego pierwszą podróż egipską.

Wydaje się, że kluczem do rozsądnego wytłumaczenia pochodzenia pierwszego z zabytków egipskich w zbiorach Uniwersytetu Warszawskiego jest zwrócenie uwagi na postać Stanisława Kostki Potockiego. Poznawszy, będąc już u schyłku życia, młodego entuzjastę starożytności, który od czasu pierwszej wizyty w Egipcie pozostawać mógł w kontakcie z egipskimi antykwariuszami, zlecił mu kupno starożytnego sarkofagu egipskiego, aby подарować go Uniwersytetowi Warszawskiemu, którego powstania był gorącym orędownikiem<sup>48</sup>. Stojąc w latach 1817-1820 na czele ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, duże sumy ze środków publicznych i prywatnych przeznaczał na

---

<sup>40</sup> Obecność obu eksponatów w Gabinetie Zoologicznym odnotowano w spisie sporządzonym w 1832 r. w związku z likwidacją Uniwersytetu Warszawskiego: *ibidem*, p. 538.

<sup>41</sup> Kurjer Warszawski 1822, nr 256, p. 1. Trudno zgodzić się z sugerowanym niekiedy egipskim pochodzeniem mumii dziecka (przez kilkadziesiąt lat opisy zbiorów naukowych po byłym Uniwersytecie Warszawskim wymieniały tylko jedną mumię egipską, cf. *supra*, n. 35). Eksponat, o którym już w protokole *Przedmiotów, które przeszły do Muzeum Sztuk Pięknych* (cf. *supra*, n. 26) pisano, że *podług wszelkiego prawdopodobieństwa jest fabrykatem* [czytaj: falsyfikatem – P.J.], zaginął po 1919 r.

<sup>42</sup> KOLENDO, *Zbiory*, p. 31. *Gabineta te, mianowicie zoologiczny, są dwa razy na tydzień, to jest w niedzielę i czwartek dla publiczności na widok otwarte (...). Bywają one bardzo licznie odwiedzane, tak, iż w ciągu roku 1847 zwiędzało je przeszło 15.000 osób* (SOBIESZCZAŃSKI, *op.cit.*, p. 459).

<sup>43</sup> NOSKOWSKI, *op.cit.*

<sup>44</sup> AGAD, TS, sygn. XII, 2/56; cf. aneks, *infra*.

<sup>45</sup> Cf.: Kurjer Litewski, *loc.cit.*; BIELIŃSKI, *op.cit.*, p. 534 sq.

<sup>46</sup> NOSKOWSKI, *op.cit.*, p. 36 sq.: *Ta wędrowni, ze względu na szczupłe jego fundusze, wielkie przedstawiała trudności, a dokonanie jej świadczy o niezłomnej woli młodego podróżnika. Sam jeden, bez towarzyszków i służby, przebył piechotą przestrzeń dzielącą piramidy od Kairu (...).*

<sup>47</sup> Cf. *supra*, n. 11.

<sup>48</sup> BIELIŃSKI, *op.cit.*, *passim*.

pomnażanie zbiorów naukowych Uniwersytetu.<sup>49</sup> Pamiętać przy tym należy, że w październiku 1821 r., na miesiąc przed śmiercią Potockiego, Komisja W.R.iO.P. skierowała do społeczeństwa apel (opublikowany w prasie warszawskiej<sup>50</sup>) o przekazywanie darów do zbiorów uniwersyteckich. Kto wie, być może jeden z najcenniejszych zabytków egipskich w zbiorach polskich, miał być w intencji Potockiego zaczynem nowej, wspaniałej kolekcji starożytności Uniwersytetu Warszawskiego?

Rudzki-Wężyk dopiero w 1826 r. znalazł sposobność realizacji woli Potockiego i sprowadził do Warszawy mumię kupioną ze środków przeznaczonych na ten cel przez hrabiego przed jego śmiercią. Przyjęcie zaprezentowanej wyżej interpretacji źródeł rzucałoby nowe światło na schyłkowy okres życia Stanisława Kostki Potockiego.

Przedstawione w niniejszym artykule informacje z pewnością nie są ostatnim słowem w badaniach nad początkami kolekcji starożytności Uniwersytetu Warszawskiego. Powinny też stanowić punkt wyjścia do bliższego poznania roli Jana Rudzkiego-Wężyka w dziejach zainteresowań starożytnych w Polsce.

## ANEKS

**AGAD, Teki Skimborowicza, sygn. XII, 2/56, Szkoła Główna Warszawska. Katalog Muzeum Antyków, p. 1.**

### *Catalogue des objets que renferme le Musée des Antiques*

Momie Egyptienne, celle d'une femme, (sans ornements de pierres précieuses); renfermée dans deux cercueils ou enveloppes antérieurs; retirée de la pyramide de Chéops. Don du ministre C.te S. Potocki. Valeur [...] <sup>51</sup> roubles; frais de transport 174 roubles. Transportée par Mr Wężyk Rudzki.

Débris du couvercle d'une seconde Momie, offerte par le C.te Branicki. (La momie se trouve dans le Cabinet d'Anatomie comparée).

Deux fragments de granit de la sale royale supérieure (Cella del Re), qui se trouve dans l'intérieur de la pyramide de Chéops.

Ciment (fragment de) détaché de la partie supérieure de la pyramide de Chéops. Don de Jean Wężyk Rudzki le même qui transporta la momie en sa qualité de secrétaire du ministre de l'Instruction Publique S.P.

---

<sup>49</sup> Cf. K. AJEWSKI, *Zbiory artystyczne Uniwersytetu Warszawskiego w dobie Królestwa Kongresowego*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 1993, fasc. 1, p. 51-76. Stanisław Staszic miał o hojności Potockiego względem Uniwersytetu powiedzieć: *Zdziwiona potomność zapyta się pewnie, jak wśród tylu trudności, jak z tak słabymi środkami, można było to skutecznie? Czysta miłość ojczyzny, przynależna w publicznym urzędniku gorliwość, poświęcenia się całkiem tylko powszechnemu dobru, a z tem rządna oszczędność grosza publicznego, takie wydają skutki* (J.J., *Obraz historyczno-statystyczny byłego Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego do roku 1830*, Przyjaciel Ludu 1845, nr 41, p. 326).

<sup>50</sup> Cf. Kurjer Warszawski 1821, nr 240; Gazeta Warszawska 1821, nr 161. Ofiarność społeczeństwa skupiła się przede wszystkim, jak wynika z oficjalnych podziękowań publikowanych co roku w prasie warszawskiej, na pomnażaniu zbiorów gabinetów: zoologicznego, anatomicznego i mineralogicznego. Na przykład Jan Rudzki-Wężyk podarował uniwersytetowi w 1827 r.: *zółwia egipskiego żywego, którego sam z Egiptu przywiózł* (Gazeta Warszawska 1828, nr 53, p. 472).

<sup>51</sup> Autor rękopisu pozostawił w tym miejscu odstęp w celu późniejszego uzupełnienia tekstu.

Fragment de papyrus (endommagé) et petite Planche de bois avec inscriptions. Ces deux objets étaient renfermés avec la momie.

### Skróty użyte w artykule

KOLENDO, *Zbiory*

J.KOLENDO, *Zbiory zabytków archeologicznych oraz kolekcje numizmatyczne na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1816-1915*, in: *Dzieje archeologii na Uniwersytecie Warszawskim*, S.K. KOZŁOWSKI, J. KOLENDO eds., Warszawa 1993, p. 27-40.

MIKOCKI, *Historia*

T. MIKOCKI, *Historia zbiorów starożytnych Uniwersytetu Warszawskiego*, in: *ibidem*, p. 41-51.

MIKOCKI, SZAFRAŃSKI, *Zbiory uniwersyteckie*

T. MIKOCKI, Z.E. SZAFRAŃSKI, *Uniwersyteckie zbiory starożytności*, in: *Antyk w Uniwersytecie Warszawskim. Nauka i nauczanie w okresie od powstania uczelni do 1915 roku. Prawo rzymskie, historia starożytna, archeologia klasyczna*, J.KOLENDO ed., Warszawa 1993, p. 147-169.

PSB

*Polski Słownik Biograficzny*, vol. II, Kraków 1936, vol. XXXIII, Wrocław 1991-1992, vol. XXXVIII, Wrocław 1997.

### Spis ilustracji

- Fig. 1** Jan Rudzki-Wężyk (1792-1874), rycina wg rysunku F. Tegazzo, *Tygodnik Ilustrowany* 1874, nr 342, p. 36.
- Fig. 2** Nagrobek Juliusza Rudzkiego-Wężyka na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, stan obecny. Fot. P. Berezowski.
- Fig. 3** Muzeum starożytności w Warszawie, rycina wg rysunku B. Podbielskiego, *Tygodnik Ilustrowany* 1869, nr 100, p. 265.
- Fig. 4** Sarkofag Taj-ahut – wieko (MNW, inw. 236807). Fot. Z. Doliński.
- Fig. 5** Sarkofag Taj-ahut – lewy bok (MNW, inw. 236807). Fot. Z. Doliński.